

(Full Moon II:) W ogrodzie wierzb płaczących

Karłowatym swym schyleniem
Witają mnie w moim królestwie
Wierzby płaczące

Moi wierni strażnicy
Witajcie
Po długiej tęsknej tułaczce
Wasze ramiona schronieniem mi

Wasz szelest cichy
Tkliwe westchnienie na pieszczotę wiatru
Melodią mi najdroższą

Świetlisty ogród
Malowany dłonią słońca
Nieśmiałego, lecz jak cierpliwego artysty

Wypełniającego pędzlem
Najdrobniejszą kroplę rosy
Drgającą na pochyłej powierzchni liścia

Świecie naszych praojców
Obecny coraz bardziej w naszych tylko
Spragnionych umysłach

Pochowają Cię ci, którym żeś ponoć drogi
Urodzeni ze stali, w niej żyjąc
Nie uronią za Tobą nawet tęsknej łzy

29-5-2018

Majowy TSK: **utwór nieznany**, The Jesus and Mary Chain "Cracking Up", Lebanon Hanover "Lavender Fields", **utwór nieznany**, coś o dziwnej nazwie aka Second Steel z LA, m.in. z utworem "Altar".